

...pokazują, dlaczego ani broszura „Czerwonej Róży”, ani tekst Ciołkosza nie miały szansy być udostępnione w PRL. Broszura Róży Luksemburg należy do klasyki myśli lewicowej, która uderzała w porządek rewolucyjny i porewolucyjny Rosji sowieckiej, zaś analiza Adama Ciołkosza była klasyczną demonstracją lewicowo-socjaldemokratycznego sposobu oglądania procesów polityczno-społecznych, zatem przeciwstawnego komunizmowi. Tak więc obie perspektywy nie mieściły się w obowiązującej w PRL (i nie tylko) ideologii. Obie też pozostawały wobec siebie krytyczne, co stało się przedmiotem wielu wywodów Ciołkosza. Edycję znakomicie przygotowali Sławomir M. Nowinowski i Rafał Stobiecki, całość wzbogacili o obszerne posłowie, w którym przybliżają tytułowe postaci. Bardzo interesujące są uwagi obu autorów o współczesnej kondycji myśli i tradycji lewicowej, właśnie z Różą Luksemburg i Adamem Ciołkoszem w tle.

WIESŁAW WŁADYKA

## Między komunizmem i socjalizmem

**Róża Luksemburg a rewolucja rosyjska,**  
Adam Ciołkosz, Wydawnictwo Uniwersytetu  
Łódzkiego, Łódź 2021, s. 334

**S**eria „Jerzy Giedroyc i...” znowu pokazuje jakość. Ukazała się właśnie reedycja wydanej w 1961 r. w Instytucie Literackim w Paryżu książki, która

zawierała broszurę Róży Luksemburg „Rewolucja rosyjska” oraz obszerną analizę jej myśli polityczno-ideologicznej napisaną przez Adama Ciołkosza. Dołączone do tych tekstów zajadłe polemiki Juliana Hochfelda i Romana Werfla z 1957 r.

